

Etiopska kawa

25 kwietnia 2008

Etiopscy rolnicy pracujący na plantacjach kawy często otrzymują niecałe 10% zysków ze sprzedaży kawy – cała reszta tej sumy trafia do kieszeni wielkich korporacji i przedsiębiorstw przemysłu kawowego, którzy kontrolują cenę detaliczną tego surowca.

Etiopia jest jednym z najbiedniejszych krajów na świecie: ponad 75% populacji kraju żyje za mniej niż dolara dziennie. Wielu z nich żyje i pracuje na etiopskich plantacjach kawy.

Egzystencja około 15 milionów ludzi w Etiopii uzależniona jest więc od zbiorów. Eksport kawy stanowi 40% – 60% krajowego eksportu.

W przypadku spółdzielni działających na zasadach sprawiedliwego handlu – od 40% do 60% ceny, którą płacimy za daną kawę trafia do spółdzielni rolniczych i ich pracowników. Jest to więc kolosalna różnica.

Na podstawie: maketradefair.com

Źródło: [Sprawiedliwy Handel](http://sprawiedliwyhandel.org)